

Rozwiązać stowarzyszenia!

tajne

1 lipca 2015

W języku hebrajskim słowo „Polin” oznacza „Polskę”, ale ma też swój inny pierwowzór, którym są słowa: „Tutaj spocznij”. A więc słowo Polska oznacza jednocześnie miejsce ostatecznego spoczynku, czyli jest celem wędrówki.

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego z dnia 11 listopada 1938 roku rozwiązano działalność łóż masońskich w Polsce, zaliczając również do nich B’nai B’rith Polin (BBP). Listopad 1938 roku dzieliło już tylko kilka miesięcy od wybuchu II wojny światowej, a więc spodziewany wybuch wojny legł u podstaw decyzji Prezydenta RP, który w ten sposób likwidował legalny wpływ sił wrogich interesowi Polski w obliczu zbliżającej się narodowej tragedii samotnie prowadzonej wojny obronnej.

Co dostrzegł takiego, rozwiązując B’nai B’rith Prezydent Ignacy Mościcki, czego jednocześnie dostrzec nie mógł Prezydent III RP śp. Lech Kaczyński przyzwalając na reaktywację tej loży?

Może na pytanie to odpowiedzą słowa zapisane w raporcie przedwojennego wywiadu skierowane do I. Mościckiego?

Oto co raport ten zawierał: „Loża B’nai B’riht ma destrukcyjny wpływ na niepodległe państwo. Członkowie tej loży mają plan opanowania światowej gospodarki (...). Wobec powyższego, że loża B’nai B’rith stanowi zagrożenie dla innych krajów, stanowi je również dla Polski.”

Czy trzeba coś więcej dodać?

Ale jeśli ktoś może pomyśleć sobie, że jednak była to gruba przesada wtedy, gdy zbliżało się zagrożenie wybuchem wojny i

przysłowiowym „dmuchaniem na zimne”, to może czasy współczesne po powtórnym rozpoczęciu działalności tej paramasońskiej loży rozświećlą umysły dając odpowiedź czy jest to szkodliwa czy też nieszkodliwa dla Polski organizacja?

Przykładem pierwszym z brzegu mogą być zadania jakie postawiła sobie na najbliższą i dalszą przyszłość po kolejnym rozpoczęciu działalności w Polsce B'nai B'riht Polin:

„1. Sprawa ustawodawstwa dotyczącego zwrotu żydowskiego mienia przez władze Polski.

2. Rozwiązanie kwestii związanych z Radiem Maryja i TV Trwam.

3. Działanie jako ważny uczestnik w szerokiej gamie zagadnień.

4. Zająć się realizacją szerszych planów żydowskich.”

Sprawa ujęta w punktach 1 i 2 jest jasna jak słońce, z tym że punkt 2 jednoznacznie wskazuje na chęć mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski, czego dowód już mamy w skutecznym zablokowaniu umieszczenia TV Trwam na publicznym multipleksie telewizji cyfrowej. Zaś jeśli chodzi o sprawę poruszoną w punkcie 1, to jest ona w tej chwili bardzo energicznie lobbowana tak wewnątrz kraju jak i na arenie międzynarodowej i moment zapłacenia urojonych roszczeń przez Polskę na rzecz organizacji żydowskich zbliża się szybkimi krokami.

Najbardziej w tym krótkim programie ogłoszonym przez reaktywowaną B'nai B'riht Polin są tajemnicze zapisy punktów 3 i 4.

Może zajęcie stanowiska przez BBP w sprawie odmowy wydania zgody dotyczącej budowy pierwszego meczetu przez władze Warszawy wyjaśni nam, co się może kryć w tajemniczym punkcie 3 programu BBP? Otóż powołując się na wolności religijne BBP zaprotestowała oficjalnie wobec decyzji władz Warszawy o braku zgody na budowę meczetu.

Czy nie dostrzegamy tu jakiejś sprzeczności? Czy nie jest

paradoksem, że organizacja żydowska, która zwalcza na terenie Izraela wszelkie przejawy działalności religijnej muzułmanów, nagle w Warszawie staje w ich obronie?

Odpowiadam – nie nie jest to żaden paradoks tylko celowa taktyka, którą dostrzegł już dużo wcześniej amerykański profesor z California State University – Kevin MacDonald w książce zatytułowanej: „Fenomen żydowski. Ze studiów nad etniczną aktywnością”.

Na stronach 26 i 27 napisał on takie oto znamienne spostrzeżenia: „Ostatnio Leonadd S. Glickman, prezes Hebrew Immigrant Aid Society (Towarzystwo Pomocy Hebrajskim Imigrantom) ugrupowania, które odpowiada za wolną imigrację do Stanów Zjednoczonych, podniósł argument dywersyfikacji (gwarancji) bezpieczeństwa. Glickman stwierdził, że im bardziej amerykańskie społeczeństwo jest zdywersyfikowane, tym bezpieczniej dla Żydów. Obecnie HIAS głęboko zaangażowało się w rekrutację uchodźców z Afryki, aby wyemigrowali do USA (...). Widzimy tutaj moralny partykularyzm w połączeniu z głębokim poczuciem historycznej urazy – mówiąc wprost, nienawiścią – w stosunku do cywilizacji europejskiej, oraz pragnienie upadku Europy jako cywilizacji chrześcijańskiej z jej tradycyjną bazą etniczną. Według CSW (Centrum Szymona Wiesenthala), groźby ekstremizmu, nienawiści i fundamentalizmu- skierowane pierwotnie wobec Żydów – mogą być usunięte poprzez odrzucenie tradycyjnych, kulturowych i etnicznych podstaw cywilizacji europejskiej. Wydarzenia, które rozegrały się pięćset lat temu, nadal żyją w umysłach żydowskich działaczy. W czasach kiedy Izrael dysponuje bronią nuklearną i środkami jej przenoszenia na duże odległości zjawisko to powinno nas zmusić do myślenia.”

Ten cytat może wyjaśni dlaczego BBP zajęła takie a nie inne stanowisko wobec budowy meczetu muzułmańskiego w Warszawie. Jednocześnie stanowisko to wyjaśnia prawdziwe cele jakie się kryją pod enigmatycznymi sformułowaniami punktów 3 i 4 programu BBP?

Resztę dopisze najbliższa przyszłość, która oczywiście będzie nas bezpośrednio dotyczyć.

Źródło: Monitor-Polski.pl